

Ochrona owadów – chronić gatunek czy siedlisko?

Praktyka ochrony przyrody czerpie z dwu podstawowych źródeł – wiedzy ekologicznej oraz tradycji dotyczącej ochrony uznanych za cenne walorów przyrodniczych. Jedną z najwcześniej stosowanych form zabezpieczania przyrody przed dewastacją było obejmowanie szczególnie zagrożonych gatunków ochroną, polegającą na ograniczeniu ich eksploatacji – głównie w przypadku zwierząt łownych – lub wręcz ściganiu wszelkich przejawów ich niszczenia. Aby gatunki takie miały odpowiednie miejsca do życia, wyłączeniu z normalnego użytkowania podlegały także obszary szczególnie ważne dla ich przetrwania. Na terenach Polski tradycje te sięgają średniowiecza, kiedy pojawiły się pierwsze dekrety dotyczące ochrony bobra i tura, a także wyznaczono królewskie tereny łowieckie, m.in. na obszarze Puszczy Białowieskiej i Niepołomickiej.

Tradycyjne zabiegi ochronne dotyczyły przede wszystkim dużych zwierząt leśnych. Wynikało to z tego, że właśnie ta grupa była najsilniej zagrożona – zarówno ze względu na bezpośrednią eksploatację samych zwierząt, jak i z powodu stosunkowo szybkiego kurczenia się i fragmentacji kompleksów leśnych. W ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat gwałtownie wzrosło tempo zanikania wielu gatunków owadów. Tradycyjne formy ochrony gatunkowej oparte na tworzeniu lub poszerzaniu list gatunków objętych ochroną prawną oraz różnego typu konwencjami – np. Konwencją Waszyngtońską (CITES) o zakazie handlu dziko żyjącymi gatunkami zwierząt – okazały się skuteczne jedynie w przypadku owadów, dla których podstawowym źródłem zagrożenia była nadmierna eksploatacja w celach gospodarczych lub kolekcjonerskich.

U coraz większej liczby gatunków obserwowano jednak gwałtowny spadek liczby znanych stanowisk oraz liczebności podlegających monitoringowi populacji. Zjawisko to dotyczyło coraz częściej owadów uznawanych jeszcze całkiem niedawno za powszechne lub wręcz za szkodliwe – np. motyla niestrzępa głogowca. Niestety, również objęcie tych gatunków ochroną prawną nie przynosiło obserwowalnych zmian, jeśli chodzi o zahamowanie niekorzystnych tendencji. Ta niska skuteczność ochrony gatunkowej wynika z faktu, że obserwowane w ostatnich dziesięcioleciach zanikanie wielu stanowisk owadów jest głównie spowodowane przekształcaniem zajmowanych przez nie siedlisk.

Analiza programów aktywnej ochrony motyli prowadzonych w Europie w ciągu ostatnich 25 lat wskazuje, że powodzeniem zakończyły się tylko te z nich, gdzie silny nacisk położono na utrzymanie lub wręcz odtworzenie siedlisk zajmowanych przez gatunki stanowiące cel zabiegów ochronnych.

Należy pamiętać, że pod względem wymagań siedliskowych większość owadów jest znacznie bardziej wybredna od ptaków, ssaków, czy też innych kręgowców. O ile np. dla dużych ssaków drapieżnych, takich jak: wilk, ryś czy niedźwiedź, podstawowe znaczenie ma sama obecność dużego kompleksu leśnego, to dla wielu owadów decydujące znaczenie ma jego skład gatunkowy czy struktura wiekowa. Dotyczy to szczególnie gatunków odżywiających się obumarłym drewnem.

Intensywna gospodarka leśna już przed kilkudziesięciu laty doprowadziła do dominacji w lasach drzewostanów równowiekowych, często jednogatunkowych, co bardzo istotnie wpłynęło na wzrost zagrożenia dla istnienia wielu gatunków owadów. Z kolei intensyfikacja rolnictwa, a zwłaszcza przekształcanie łąk w tereny rekreacyjne czy uprawy zielone, wiąże się z radykalnym spadkiem liczebności motyli dziennych oraz błonkówek – głównie pszczołowych.

Dla niektórych gatunków owadów poważnym zagrożeniem stały się zmiany w technologiach budowlanych. Np. pszczoły samotnice, jak również osy nie tworzące rojów, po zmniejszeniu się arealów, gdzie mogą się rozmnażać, wykorzystywały do tego celu gliniane lub ceglane ściany zabudowań oraz strzechy, które w ostatnich dziesięcioleciach zostały niemal wyeliminowane z miejskiego i wiejskiego krajobrazu Europy.

W tej sytuacji efektywna ochrona owadów wymaga zachowania ich siedlisk. Takie podejście przyjęto w dyrektywie siedliskowej stanowiącej jeden z filarów Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000. Załączniki nr 2 i 4 do tej dyrektywy zawierają listy gatunków, których obszary występowania należy objąć ochroną. Również przepisy dotyczące tzw. „Dobrej Praktyki Leśnej” oraz wsparcia rolników w postaci programów rolno-środowiskowych podkreślają znaczenie zachowania siedlisk dla owadów – np. pozostawianie uszkodzonych drzew czy utrzymywanie odpowiednio szerokich miedz.

Zagadnienia/pytania problemowe

- Co oznacza ochrona siedliska i jaka jest jej rola w ochronie owadów?
- „Dobra Praktyka Leśna” w kontekście ochrony owadów.